

Własne mieszkanie to marzenie każdego z nas. Jednak kiedy stajemy szczęśliwi w drzwiach nowego gniazdka, bardzo często nie mamy świadomości, ile wysiłku należy włożyć w korzystne urządzenie wnętrza. DoItDesign kieruje ten artykuł do osób, które właśnie się "urządzają". Niech będzie dla nich wskazówką, czego unikać aranżując nowe mieszkanie.

Poniżej 10 architektonicznych błędów, jakie zdaniem DoItDesign popełniamy urządzając mieszkanie:

1. Brak dokładnych wymiarów

O możliwości zastosowania pewnych rozwiązań decydują centymetry, a my o tych centymetrach bardzo często zapominamy, zaokrąglając wymiary. Zdarza się, że nie posiadamy dokładnych planów naszego mieszkania – warto wtedy wykonać inwentaryzację (samodzielnie lub zlecić), nie zapominając o dokładnym rozmieszczeniu drzwi i okien, nie pomijając ich wysokości. Dobrze zwymiarowany plan wnętrza pozwala nam dokładnie wycenić koszty robocizny oraz określić zapotrzebowanie na materiały wykończeniowe.

2. Nie działamy impulsywnie. Planujemy

Na pewno każdemu z nas, w przypiływie euforii, zdarzyło się kupić coś na pierwszy rzut oka "pięknego", a potem żałować tej decyzji. Nie ulegamy impulsom, nie kupujemy płytek do łazienki w pośpiechu, nie wychodzimy z założenia, że jak coś ładnie wygląda u koleżanki lub w gazecie, to będzie się prezentować równie dobrze u nas. Projektując własne mieszkanie, tworzymy jego wystrój na najbliższe kilka lat, dlatego wszelkie decyzje powinny być przemyślane. Trzymajmy się planu. Co nagle, to po diable!

3. Naruszenie konstrukcji nośnej budynku

Zdarza się, że planując remont na własną rękę, decydujemy się przerobić układ ścian według własnego zamysłu. Należy jednak mieć świadomość, iż nie wszystkie ściany można naruszać. Większe przeróbki wnętrza (np. zmiana układu funkcjonalnego, przesuwanie ścian, wykuwanie otworów w ścianach nośnych itp.) wg prawa, należy zgłaszać do lokalnego wydziału architektury. Warto też zainwestować pieniądze i wynająć do współpracy architekta, który sporządzi odpowiedni projekt, weźmie za niego odpowiedzialność i załatwi wszelkie formalności. Zasada jest jedna: nie należy wprowadzać żadnych zmian w ściany nośne bez porozumienia ze specjalistą! Działając na własną rękę, możemy osłabić konstrukcję nośną budynku, doprowadzając nawet do katastrofy budowlanej. W takich przypadkach grozi nam wszelka odpowiedzialność prawna za spowodowane szkody. Nie warto ryzykować!

4. Problematiczne zmiany funkcjonalne w układzie mieszkania

Niestety nie zawsze jest możliwość przerobienia układu mieszkania według własnych potrzeb. O ile nie ma żadnego problemu, gdy w części sypialni chcemy wydzielić garderobę, to gdy chcemy przenieść kuchnię lub łazienkę, sprawa nie wygląda już tak prosto. Działania tego typu wymagają zgłoszenia do lokalnego wydziału architektury. Zarówno kuchnia jak i łazienka znajdują się przy pionach wentylacyjnych i spalinowych oraz przy przyłączach wodnych, kanalizacyjnych i gazowych. Większość tych elementów znajduje się w budynku w układzie pionowym, zapewniającym grawitacyjny ruch w obrębie wentylacji i kanalizacji. O ile małe przesunięcia i poszerzenia są możliwe, to wszelkie większe manewry łączą się z przeciąganiem wszystkich instalacji i przyłączy w inne miejsce, co bywa bardzo kosztowne, pracochłonne i często jest

niewykonalne (np. zapewnienie w nowej łazience pionów spalinowych i wentylacyjnych).

W razie dylematu należy poradzić się fachowca, który może znaleźć rozwiązanie mniej ingerujące w strukturę mieszkania.

5. Toaleta na wprost drzwi łazienki

Częsty błąd, zazwyczaj robiony już na etapie projektu architektonicznego, dlatego warto dokładnie analizować plany, jakie daje nam deweloper. Jeśli kupujemy mieszkanie na rynku wtórnym i planujemy remont, warto przesunąć toaletę z linii drzwi. Należy pamiętać, iż wchodząc do jakiegoś pomieszczenia, naszym oczom powinien ukazać się estetyczny widok. Dużo lepiej jest wchodzić na wprost umywalki lub wanny niż toalety, którą powinno się subtelnie ukrywać, a nie eksponować. Nie każdy pamięta o tym, żeby zamknąć się w łazience na klucz, tak samo, jak nie każdy pamięta, żeby przed wejściem zapukać.

6. Stylistyczna kakofonia

Na podłodze pstrokaty dywan, na ścianie wzorzysta tapeta, z sufitu zwisa drewniana lampa od teściowej, a wszystko możemy podziwiać siedząc na kanapie w stylu wiktoriańskim. Każdy element jest niewątpliwie piękny, jednak czy wszystkie na raz wyglądają korzystnie? Projektując samodzielnie, należy polegać na własnej wyobraźni, a to nie lada wyzwanie! Decyzje odnośnie wykończenia, kolorystyki i stylu należy podejmować rozważnie, nie zapominając o spójności całego mieszkania. Im bardziej wysilamy się na ekstrawagancję, tym łatwiej o stylistyczną wpadkę. Nie zapominajmy, że nawet skromne wnętrza mogą nabrać stylu i charakteru dzięki dodatkom.

7. Kolor a światło

Etap doboru koloru i malowania ścian wydaje się być najmniej problematyczny. Można się z tym zgodzić, zakładając, iż malujemy standardową bielą; jednak ile razy słyszymy wśród znajomych, iż kolory w ich mieszkaniach wyglądają inaczej niż było to w zamyśle? Kolor, który widzimy w sklepie, prezentuje się zupełnie inaczej niż odcień na naszej ścianie. Kluczowe jest tu światło dzienne jakim dysponujemy. Inaczej ten sam kolor będzie wyglądał z oświetleniem od strony południowej, wschodniej czy zachodniej, a zupełnie inaczej po zmroku, przy sztucznym świetle. Jak wybrnąć z takiej sytuacji? Najlepszym sposobem jest kupno lub wypożyczenie kolornika wybranego producenta farb i dobieranie odcienia na miejscu.

8. Własnoręcznie mieszanie kolorów farb

Zdecydowanie odradzam technologię mieszania kolorów z użyciem pigmentu – bardzo trudno otrzymać odpowiedni kolor, a gdy zapagniemy powtórzyć mieszanie (np. robiąc poprawki), otrzymanie identycznego koloru graniczy z cudem.

Lepiej zainwestować niewiele więcej pieniędzy i zlecić mieszanie profesjonalistom, mając jednocześnie pewność, iż kolor jest odtwarzalny.

9. Umeblowanie w otwartej kuchni

Ostatnia dekada przyniosła nam zmianę charakteru projektowanych mieszkań. Coraz bardziej odchodzimy od typowych M1, M2 i M3, gdzie, przy określonej ilości pokoi, dysponowaliśmy osobną kuchnią. Obecnie otwieramy wnętrza, łącząc kuchnię z pokojem dziennym.

Układ kuchni i sposób jej wykończenia zazwyczaj planujemy sami, projektując zabudowę przynajmniej jednej ze ścian. Jeśli metraż na to pozwala, polecam uwzględnienie w projekcie wyspy kuchennej – może służyć do gotowania lub pełnić funkcję blatu. Idealnie oddziela

przestrzeń kuchni od części dziennej. Wyspa kuchenna ma jeszcze jedną ważną zaletę - w trakcie przygotowań posiłków, nie stoimy tyłem do gości i domowników, mogąc uczestniczyć np. w rozmowie.

10. Nieergonomiczne miejsce do pracy i nauki

Temat ten jest niezmiernie ważny gdy posiadamy dzieci lub sami pracujemy w domu.

Odpowiedni układ sprzyja efektywności pracy, nie męczy kręgosłupa oraz oczu. Podstawowymi elementami jest wyposażenie oraz światło. Na naszą psychikę dobrze wpływa światło dzienne, warto więc ustawić biurko w okolicy okna. Jeśli jesteśmy praworęczni, najlepiej aby światło (zarówno dzienne jak i sztuczne) padało z lewej strony; wtedy nie zacieramy sobie przestrzeni roboczej biurka. Jeśli pracujemy przy komputerze należy pamiętać, iż monitor nie powinien znajdować się powyżej linii wzroku w pozycji siedzącej. Bardzo ważny jest też fotel - zaleca się stosowanie krzeseł obrotowych z regulacją kąta nachylenia oparcia oraz zaokrągloną krawędzią siedziska.

Źródła: DoItDesign/Onet.pl